



NAUKA CORAZ BLIŻEJ BIZNESU

Samolot zasilany energią słoneczną i domowa elektrownia to dwa z wielu pomysłów polskich naukowców, które mają szansę zrewolucjonizować naszą gospodarkę. Polscy przedsiębiorcy coraz częściej przekonują się, że świat nauki może być źródłem inspiracji i dostarczać rozwiązań, które zwiększają zysk firm i poprawiają jakość życia społeczeństwa.

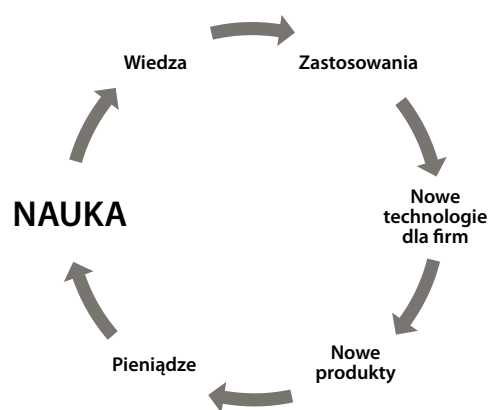
Polska nauka zmienia się w szybkim tempie. Politechniki i uniwersytety to już nie tylko sale wykładowe, w których prowadzi się wyłącznie teoretyczne rozważania, lecz coraz częściej także źródło niezwykłych i fascynujących pomysłów na poprawę jakości naszego życia. W naukowych laboratoriach powstają obecnie rozwiązania, które mogą przyczynić się do rozwoju nowoczesnych polskich firm, gotowych do konkurowania na globalnym rynku. Oto na przykład w laboratoriach Instytutu Lotnictwa w Warszawie powstaje przełomowy w skali światowej samolot, który będzie w stanie utrzymać się w powietrzu przez kilka miesięcy bez tankowania paliwa! Jak to możliwe? Dzięki wykorzystaniu energii słonecznej, którą Phoenix (bo tak się nazywa ta nowoczesna maszyna) zgromadzi w swoich wydajnych akumulatorach i co pozwoli kontynuować lot także w nocy. Nowoczesny samolot nie zabierze na swój pokład pasażerów, jednak znajdzie mnóstwo innych, pożytecznych zastosowań: wzniesie się na wysokość 18 km, skąd prześle wysokiej jakości sygnał wideo pokazujący sytuację na Ziemi. To rozwiązanie idealne na przykład dla straży pożarnej, pozwalające skuteczniej walczyć z pożarem dużej powierzchni lasu. Co ważne, samolot nie będzie zużywał coraz droższej ropy i nie będzie emitował do atmosfery CO₂, gdyż darmową energię będzie czerpał ze słońca. Stworzenie takiego samolotu to przedsięwzięcie na światowym poziomie – warszawski Instytut Lotnictwa konkuruje w tym zakresie z gigantami branży lotniczej, takimi jak Boeing czy Lockheed Martin.

Z obawą obserwujemy szybko rosnące ceny prądu, gazu i ogrzewania. Nad oryginalnym rozwiązaniem tych problemów pracują na-

ukowcy z gdańskiego Instytutu Maszyn Przepływowych PAN (IMP PAN). Proponowana przez nich mikrośilownia kogeneracyjna to, w największym skrócie, elektrociepłownia, która zmieści się w piwnicy każdego domu. Wynalazek gdańskich badaczy pozwoli lepiej wykorzystywać kotły stosowane dziś jedynie do podgrzewania wody i dostarczania ciepła. Zamontowanie w nich specjalnej mikroturbiny pozwoli wytwarzać także prąd na potrzeby gospodarstwa domowego. Na tym nie koniec rewolucji. Konsorcjum naukowe pod kierownictwem IMP PAN pracuje też nad domowymi wersjami „elektrowni” wodnej i wiatrowej. Prace badawcze są zaawansowane – obecnie dwie mikroturbiny przechodzą testy, które pozwolą przygotować urządzenie najlepiej nadające się do zastosowań komercyjnych. To przełomowe przedsięwzięcie już wzbudziło zainteresowanie przedsiębiorców, którzy licznie odwiedzają IMP PAN. I nic w tym dziwnego, jak bowiem szacuje koordynujący projekt prof. Jan Kiciński, rynek na tego typu urządzenia można szacować na miliony sztuk.

Innowacyjny samolot czy domowa elektrociepłownia to tylko dwa z wielu przykładów na to, jak bardzo zmienia się polska gospodarka i nauka. Współpraca jednostek naukowych i firm będzie przynosić coraz więcej korzyści naszemu społeczeństwu. Zajmująca się tym zagadnieniem publikacja Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) „System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce”, odnotowuje coraz silniejsze identyfikowanie się szkół wyższych z misją „przedsiębiorczego uniwersytetu”, który chętnie współpracuje z biznesem. „W czasach innowacyjnych produktów i usług trudno wyobrazić sobie transfer

i komercjalizację technologii bez bliskiej współpracy pomiędzy biznesem a sektorem nauki” – czytamy w publikacji. – Laboratoria naukowe to miejsca, w których można znaleźć wiele ciekawych pomysłów na biznes – komentuje Wojciech Sadowiec z PARP. – Wykorzystanie wiedzy i doświadczenia naukowców to dla firmy często bardzo dobry sposób na wprowadzenie do oferty zyskownych produktów, zwiększenie przewagi nad konkurentami czy na zdobycie nowych rynków, w tym także zagranicznych. Menedżerowie, którzy myślą o szybkim rozwoju swoich firm w najbliższej przyszłości, już dziś są w stałym kontakcie z centrami transferu technologii działającymi przy większości polskich uczelni oraz bezpośrednio z naukowcami. To najlepszy sposób, żeby trzymać rękę na pulsie i przygotować firmę na szybko zachodzące w gospodarce zmiany.



Źródło: Opracowano na podstawie publikacji PARP „Metodyka i organizacja doradztwa w zakresie transferu i komercjalizacji technologii”

